

## **Etymologia społeczeństwa obywatelskiego: o problemie tłumaczenia nowoczesnej koncepcji *bürgerliche Gesellschaft***

„Odrodzenie” koncepcji społeczeństwa obywatelskiego zwyczajowo kojarzone jest z polityczną opozycją związaną ze związkiem zawodowym „Solidarność”. Swoistym paradoksem zatem jest, że termin ten został wprowadzony do języka polskiego niejako *avant la lettre* w 1949 r. przez komunistyczny aparat propagandowy, jako ekwiwalent terminów „społeczeństwo mieszczańskie”, „społeczeństwo burżuazyjne” i najczęściej występującego wówczas terminu „społeczeństwo cywilne” – stosowanych w tłumaczeniach dzieł Marksa zanim Polska znalazła się pod sowieckim protektorem (Marks 1907: 4; 1938: 41-51; 1884: vi; 1941i:361; 1947i: 369)<sup>1</sup>.

Jeszcze w wydanym w 1947 r. zbiorze *Dzieł wybranych* Marksa nakładem założonego przez działaczy KPP w 1918 r. Stowarzyszenia Spółdzielczego „Książka” znajdujemy w przedmowie do *Przyczynku do krytyki ekonomii politycznej* zwrot „społeczeństwo cywilne” (Marks 1947i: 369). W wydanym dwa lata później nakładem powstałego w 1948 r. z połączenia spółdzielni „Książka” i spółdzielni „Wiedza” upaństwowionego wydawnictwa „Książka i Wiedza” zbiorze *Dzieł wybranych* Marksa i Engelsa po raz pierwszy w historii języka polskiego został umieszczony zwrot „społeczeństwo obywatelskie” w anonimowym tłumaczeniu (Marks, Engels 1949i: 337). Jak stwierdzili wydawcy, wydanie to wzorowano na nowoopracowanym przez Instytut Marksa-Engelsa-Lenina przy KC KPZR w Moskwie wydaniu tych dzieł, które ukazało się w 1948 r. i, słowami redakcji, *różni się ono znacznie* od poprzedniego nakładem wydawnictwa „Książka” z 1947 r. (Marks, Engels 1949i: 6). W wersji rosyjskiej *bürgerliche Gesellschaft* ujmuje się słowami *grażdzańskie obszczestwo*, a słowo „*grażdzańskij*” może być tłumaczone zarówno jako „obywatelski” jak i „cywilny” (zob. Marks 1949: 7). Podobny los spotkał też ze znamienym opóźnieniem pisma Engelsa. W 1949 r. „Książka i Wiedza” zrobiła przedruk z rok wcześniejszego wydania nakładem „Książki” Engelsa *Ludwika Feuerbacha*. W obu tych wydaniach możemy znaleźć termin „społeczeństwo cywilne” (Engels 1948: 70-1; Engels 1949: 47). W 1950 r. ukazuje się ponownie wydanie czwarte, jak głosi redakcja, dodając „przejrzane i poprawione” (Engels 1950: 4). Tam czytamy już o „społeczeństwie obywatelskim” (Engels 1950: 48).

Później „społeczeństwo obywatelskie” zaczęło się pojawiać nad wyraz konsekwentnie w innych publikacjach prac Marksa i Engelsa, a także w dziełach Hegla i Gramsciego (połączonych tym

---

<sup>1</sup> Termin był dobrze znany i stosowany przez komunistyczną propagandę, która w gruncie rzeczy w największym stopniu przyczyniła się do jego upowszechnienia (zob. Załęski 2007 c).

samym wydawnictwem – „Książka i Wiedza”), jako element ich oficjalnej komunistycznej interpretacji, w ramach swoistej filozoficznej *urawniłowki* (zob. Gramsci 1961; Hegel 1969)<sup>2</sup>.

Najbardziej prawdopodobnym autorem tego neologizmu frazeologicznego był Adam Schaff, de-sygnowany w ramach nowego „frontu filozoficznego” do roli propagatora marksizmu, jako główny wówczas jego teoretyk w Polsce. Schaff był członkiem kolejno KPP, PPR i PZPR. Doktoryzowany na Uniwersytecie Łomonosowa w Moskwie, powrócił w 1948 r. do Warszawy zostając profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. Wówczas trzydziestopięcioletni, publikował w tych czasach zarówno w wydawnictwie „Książka” jak i „Książka i Wiedza” (zob. Schaff 1951)<sup>3</sup>. Obok samego Schaffa termin „społeczeństwo obywatelskie” był dobrze znany innym marksistowskim filozofom w Polsce, wśród nich Bronisławowi Baczce i Ryszardowi Panasiukowi (zob. Schaff 1965: 116; Baczko 1965: 194; Panasiuk 1966: 120)<sup>4</sup>.

Jak widać, komuniści na swe potrzeby modyfikowali nie tylko podręczniki historii, ale również myśl samego Marksa, a może przede wszystkim. Powyższe, trzeba przyznać, dość zaskakujące odkrycie stało się punktem wyjścia do zaproponowania analizy, mającej odpowiedzieć na pytania, czym była koncepcja społeczeństwa cywilnego i czym się różniła od ponowoczesnej koncepcji społeczeństwa obywatelskiego. Odpowiedź na te pytania pomocna może być w odpowiedzi na nurtujące w znacznie bardziej dotkliwy sposób pytanie, w jaki sposób należy tłumaczyć termin *bürgerliche Gesellschaft* w dziełach autorów dziewiętnastowiecznych – Marksa, Engelsa, Hegla, a z bardziej współczesnych Habermasa<sup>5</sup>.

Co znaczył w dyskursie doby romantyzmu termin *bürgerliche Gesellschaft* najlepiej jest przeanalizować na przykładzie *Przyczynku do krytyki heglowskiej filozofii praw*. Tamże termin ten został skonfrontowany z koncepcją *politische Gesellschaft*. Społeczeństwo polityczne to w ramach marksowskiej filozofii polityczna nadbudowa, system partyjny, parlamentarny, wyborczy. Społeczeństwo polityczne to aktywni czynnie i biernie obywatele. Źródłem politycznych interesów jest jednak ekonomiczna baza, sfera prywatnych interesów, heglowski „system potrzeb”, ich zaspokajania poprzez produkcję dóbr – sfera niepolityczna, zatem cywilna<sup>6</sup>. Przetłumaczenie terminu *bürgerliche Gesellschaft* jako „społeczeństwo obywatelskie” dokonało zamazania różnicy pomiędzy sferami tradycyjnie w języku polskim rozróżnianymi jako społeczeństwo cywilne i społeczeństwo polityczne.

<sup>2</sup> Za wyjątkiem np. Manifestu Partii Komunistycznej (Marks, Engels 1962)

<sup>3</sup> Trop ten zaproponowała autorowi prof. Jadwiga Staniszkis i po zweryfikowaniu wydaje się nie mieć on alternatyw. Należy jednak wspomnieć również Stefana Bergmana i Ozjasza Szechtera, którzy pracowali nad edycją literatury marksistowskiej w wydawnictwie Książka i Wiedza.

<sup>4</sup> Wbrew tezie o odrodzeniu pojęcia w czasach „Solidarności”, termin ten był znany i używany przez filozofów i socjologów z innych krajów. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych używali go zwłaszcza marksiści Jürgen Habermas, Shlomo Avineri, Victor Pérez-Díaz, Alvin Gouldner, heglista Manfred Riedel, a nawet Erving Goffmann w swej pracy o azyłach i instytucjach totalnych (Habermas 1962; Avineri 1969; Victor Pérez-Díaz 1978; Gouldner 1980; Riedel 1970; Goffman 1961).

<sup>5</sup> Czyli, czy obowiązujący sposób ich tłumaczenia nie powoduje trudności w prawidłowym rozumieniu ich prac.

<sup>6</sup> Za współczesne jej odpowiedniki można uznać społeczeństwo rynkowe, ekonomiczne lub w bardziej ponowoczesny sposób jako społeczeństwo konsumpcyjne (czy też postprodukcyjne).

W 1949 r. dokonano przemyślanego semantycznego sabotażu, utożsamiając ze sobą romantyczne kategorie cywilności i polityczności. Przyczyny tej zmiany semantycznej należy upatrywać w fakcie, że w warunkach planowej i scentralizowanej gospodarki nie można było mówić o jakimkolwiek społeczeństwie cywilnym, w rozumieniu społeczeństwa rynkowego, co wnikliwie zauważył po latach Jerzy Wiatr (Wiatr 1985: 60). Zwłaszcza, że czas narodzin terminu „społeczeństwo obywatelskie” był okresem intensywnej walki z prywatną inicjatywą i własnością, rozpoczętej w 1947 r., tuż po sfałszowanych wyborach, „bitwy o handel” i nacjonalizacji podstawowych gałęzi gospodarki<sup>7</sup>. W zamian zatem dokonano polityzacji wszystkiego, zmieniając oficjalną wykładnię marksowskich analiz na taką, która bardziej odpowiadała społeczeństwu, w którym oficjalnie zwracano się do siebie *per* „obywatelu”<sup>8</sup> (tudzież „towarzyszu”).

W polskich tłumaczeniach dzieł Marksa koncepcja społeczeństwa cywilnego tłumaczona zaczęła być w okresie powojennym jako społeczeństwo obywatelskie. Wyjątkiem jest tu jednak *Manifest Partii Komunistycznej*, gdzie termin ten przetłumaczono jako społeczeństwo burżuazyjne. Co by się stało, gdyby z ponowoczesną modą przetłumaczyć go tam jako społeczeństwo obywatelskie, pokazuje niniejszy cytat:

Pewna część burżuazji pragnie zaradzić niedomaganiom społecznym, aby utrwalić istnienie społeczeństwa [obywatelskiego].

Należą do niej ekonomiści, filantropi, humaniści, poprawiacze sytuacji klas pracujących, organizatorzy dobroczynności, opiekunowie zwierząt, założyciele towarzystw wstrzemięźliwości, pokątni reformatorzy najrozmaitszego pokroju.

Układano nawet całe systemy z tego burżuazyjnego socjalizmu.

Jako przykład przytoczymy „Filozofię nędzy” Proudhona.

Socjalistyczni burżua chcieliby zachować warunki bytu nowoczesnego społeczeństwa bez nieuchronnie stąd wynikających walk i niebezpieczeństw. Chcieliby zachować istniejące społeczeństwo bez rewolucjonizujących i rozkładających je czynników. Chcieliby burżuazji bez proletariatu. Burżuazja wyobraża sobie naturalnie, że świat, w którym rządzi, jest najlepszym ze światów. Burżuazyjny socjalizm rozwija to pocieszające wyobrażenie w mniej lub bardziej wykończony system. Kiedy wzywa proletariat, by urzeczywistnił jego systemy i wstąpił do nowej Jerozolimy, żąda w gruncie rzeczy tylko tego, by proletariat pozostał w dzisiejszym społeczeństwie, lecz wyzbył się swych nienawistnych o nim wyobrażeń (Marks, Engels 1962: 543).

Marksowska krytyka działań filantropijnych nie należy oczywiście do obiektywnych, tylko ma swoje podstawy w politycznym projekcie rewolucyjnego obalenia istniejącego porządku. Z dru-

<sup>7</sup> Dodatkowo zaznaczyć należy powszechne niedobory rynkowe. Były to czasy, gdy brakowało dosłownie wszystkiego, a przed głodem ratowano się importem żywności, co stanowić może wytłumaczenie dla strategii unikania wszystkiego, co mogło się kojarzyć z wolnym rynkiem.

<sup>8</sup> O czym dzisiaj mało się pamięta, obywatelskość przypisując solidarnościowej rebelii.

giej strony trafna wydaje się jego diagnoza, że apologetyczne do nich podejście wynika z innego politycznego projektu, którego celem jest podtrzymanie istniejącego porządku społeczno-politycznego. Ale czy rzeczywiście? Fundamentalnym w tej perspektywie staje się pytanie, czy organizacje tego typu działają na rzecz petryfikacji czy zmiany systemu społecznego. Pytanie to prowadzi do problematyki bardziej współczesnej, tzn. sposobu istnienia ponowoczesnego systemu organizacji pozarządowych (zob. Załęski 2005b).

W oryginalnym tłumaczeniu w powyższym fragmencie w miejsce zwrotu „społeczeństwo obywatelskie” użyto sformułowania „społeczeństwo burżuazyjne”. Zmianę wprowadzono po to, by ukazać, do jak paradoksalnych efektów może prowadzić tłumaczenie romantycznej terminologii w duchu postmodernistycznym. Aczkolwiek, w świetle analiz systemu organizacji pozarządowych, w tej właśnie formie cytaty ten wydaje się zaskakująco aktualny.

Jednakowoż, tłumaczenie terminu *bürgerlich* jako „burżuazyjny” wydaje się być również nadinterpretatywne, ponieważ Marks używał w tym celu francuskiego terminu *bourgeois*, co oznacza, że rozumiał pod tym terminem odmienną koncepcję. Termin „społeczeństwo burżuazyjne” ma ograniczony charakter – w tym przypadku nie uwzględnia, że aktywność ekonomiczna to nie tylko domena klasy średniej, ale także posiadaczy ziemskich czy chłopów. Kapitalizm w swej pierwotnej postaci miał charakter agrarny a nie przemysłowy.

Mieszczanin po niemiecku to jednakowoż nie *Bürger* a raczej *Stadtbürger*, ten pierwszy termin wywodzi się od rzeczownika oznaczającego warowny zamek a nie miasto i pierwotnym jego desygnatem było rycerstwo, czyli posiadacze pełni praw. Za terminem *Bürger* kryje się zatem konstrukcja przede wszystkim prawna, w której uczestnictwo dopiero z czasem zdobyła klasa średnia.

Taki prawny charakter oddaje określenie „cywilny” użyte do opisu osób posiadających pewne prawa – prawa cywilne, a nie polityczne czyli obywatelskie, których wtedy właśnie mieszczaństwo czy klasa średnia jeszcze nie posiadało.

Marksowi raczej chodziło o człowieka interesu, przedsiębiorcę, osobę prywatną podlegającą obwarowaniom i posługującą się przepisami pochodzącego z 1811 r. austriackiego *Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch* (a w ramach zaboru austriackiego *Powszechnej Księgi ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich monarchii austriackiej*), sporządzonego na podstawie ustanowionego w 1804 r. kodeksu cywilnego, który Napoleon narzucił w tym czasie kontynentalnej Europie (zob. Załęski 2007). W kodeksach tych pojawiła się koncepcja „spółki cywilnej” jako podstawowej formy działalności ekonomicznej. Spółka cywilna zwana jest także spółką prawa cywilnego (czyli regulowaną przez kodeks cywilny a nie np. handlowy), co w krajach niemieckich znane jest pod nazwą *Gesellschaft bürgerlichen Rechts* albo *BGB-Gesellschaft*, a w samej Francji jako *société de droit civil*. Analogie te pokazują zatem, że chyba tylko oddanie *bürgerlich* jako „cywilny” nadaje wypowiedziom Marksa właściwy sens – zgodnie z przedwojenną tradycją polskich tłumaczeń.

Na określenie tego, co we współczesnym języku polskim określa się mianem „społeczeństwa obywatelskiego” jako trzeciego sektora, w Niemczech już w 1980 r. ukuto neologizm *Zivilgesellschaft*, jako bezpośrednie tłumaczenie francuskich i angielskich zwrotów opisujących polską rzeczywistość (Fenchel, Weis 1980: 17). Zastąpiono tym samym nieaktualną już w nowych warunkach społeczno-politycznych romantyczną koncepcję *bürgerliche Gesellschaft*. Język niemiecki jako jedyny

chyba oprócz polskiego odnotował różnicę pomiędzy semantyką romantyczną a postmodernistyczną – w paradoksalnej jednak z punktu niniejszego wywodu permutacji.

Widać to na przykładzie Jürgena Habermasa, który w pracy o sferze publicznej<sup>9</sup> z 1962 r. używał terminologii romantycznej, co jeszcze jest obecne w jego pracy z 1985 r. o filozoficznym dyskursie nowoczesności – w obu przypadkach pisząc o społeczeństwie cywilnym w rozumieniu heglowskim (zob. Habermas 1962; wyd. ang. 1989: 23; 1985; wyd. pol. 2000: 50-2). Dopiero w roku 1990 Habermas adaptował rozumienie postmodernistyczne przechodząc z używania *bürgerliche Gesellschaft* na rzecz *Zivilgesellschaft*<sup>10</sup> (Habermas 1990: 45-48; 1992b: 453). Przemianę tę opisał wkrótce w osobnej pracy poświęconej teorii prawa i demokratycznemu państwu prawa (Habermas 1992a). Niestety w polskim przekładzie tej pracy terminy te przetłumaczono zupełnie à rebours, prawdopodobnie w wyniku braku zrozumienia paradoksów obu tych języków i ze zbytnią dosłownością<sup>11</sup> (zob. Habermas 2005: 386).

Rozważania powyższe dotyczą wyłącznie okresu nowoczesności. W ramach semantyki klasycznej, przednowoczesnej termin *bürgerliche Gesellschaft* rozumiano w zupełnie odmienny sposób i tłumaczyć go też należy inaczej. Na przykład w dziełach Christiana Wolffa czy Immanuela Kanta za pomocą tego terminu oddawano ideę politycznej wspólnoty, obywatelskiego związku czy też „cywilizowanego stowarzyszenia” (Załęski 2005a). W czasach ponowoczesnych termin ten zastąpiono na gruncie języka niemieckiego koncepcją *Zivilgesellschaft*, która pełni tam adekwatną wieloznaczną funkcję jak polski termin „społeczeństwo obywatelskie”. Koncepcje te w radykalny sposób różnią się od nowoczesnego społeczeństwa cywilnego, jak należałoby zgodnie z polską tradycją tłumaczyć termin *bürgerliche Gesellschaft* w dziełach autorów okresu romantyzmu.

## Bibliografia

- Avineri, S.** (1969), *The Social and Political Thought of Karl Marx*, Cambridge.
- Baczo, B.** (1965), *Człowiek i jego światopoglądy*. Warszawa.
- Engels, F.** (1948), *Ludwik Feuerbach i zmięch klasycznej filozofii niemieckiej*, Warszawa.
- Engels, F.** (1949), *Ludwik Feuerbach i zmięch klasycznej filozofii niemieckiej*, Warszawa.
- Engels, F.** (1950), *Ludwik Feuerbach i zmięch klasycznej filozofii niemieckiej*, Warszawa.
- Fenchel, R., Weis, H.-W.** (1980), „Staat, Partei, Gewerkshaft: Thesen zu Polen.”, *Links* 09/1980.
- Goffman, E.** (1961), *Asylums: Essays on the Social Situation of Mental Patients and other Inmates*, Garden City.

<sup>9</sup> którą *nota bene* w ramach semantyki romantycznej należy utożsamiać ze społeczeństwem politycznym a nie ze społeczeństwem cywilnym, jak się stereotypowo czyni za Craigiem Calhounem (zob. Calhoun 1992).

<sup>10</sup> Czyli w drugim niemieckim wydaniu pracy o przemianach sfery publicznej, dzięki czemu w jednym miejscu wyjaśnione zostały trzy historycznie odmienne koncepcje *Zivilsozietät*, *bürgerliche Gesellschaft* oraz *Zivilgesellschaft*, które w języku angielskim oddawane są za pomocą tego samego zwrotu – *civil society* (Habermas 1990)

<sup>11</sup> Czyli *bürgerliche Gesellschaft* jako społeczeństwo obywatelskie, a *Zivilgesellschaft* jako społeczeństwo cywilne.

- Gouldner, A.** (1980), *The Two Marxisms: Contradictions and Anomalies in Development of Theory*, New York.
- Gramsci, A.** (1961), *Pisma wybrane*, Warszawa.
- Habermas, J.** (1962), *Strukturwandel der Öffentlichkeit*, Darmstadt.
- Habermas, J.** (1985), *Der philosophische Diskurs der Moderne*, Frankfurt am Main.
- Habermas, J.** (1989), *The Structural Transformation of the Public Sphere: An Inquiry into a Category of Bourgeois Society*, Cambridge.
- Habermas, J.** (1990), *Strukturwandel der Öffentlichkeit*, Frankfurt am Main.
- Habermas, J.** (1992 a), *Faktizität und Geltung: Beiträge zur Diskurstheorie des Rechts und des demokratischen Rechtsstaates*, Frankfurt.
- Habermas, J.** (1992 b), „Further Reflections on the Public Sphere.”, *Habermas and the Public Sphere*, Calhoun, C., Cambridge.
- Habermas, J.** (2000), *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, Kraków.
- Habermas, J.** (2005), *Faktyczność i obowiązywanie: Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*, Warszawa.
- Hegel, G.** (1969), *Zasady filozofii prawa*, Warszawa.
- Marks, K.** (1884), *Kapitał: Krytyka ekonomii politycznej. Tom pierwszy.*, Lipsk.
- Marks, K.** (1907), *Pisma pomniejsze: Sesja trzecia*, Paryż.
- Marks, K.** (1938), *W kwestii żydowskiej*, Warszawa.
- Marks, K.** (1941), *Dzieła wybrane w dwóch tomach*, Moskwa.
- Marks, K.** (1947), *Dzieła wybrane*, Warszawa.
- Marks, K.** (1949), *K kritike političeskoj ekonomii*, Leningrad.
- Marks, K., Engels, F.** (1949), *Dzieła wybrane*, Warszawa.
- Marks, K., Engels, F.** (1962) *Dzieła: Tom IV*, Warszawa.
- Panasiuk, R.** (1966) „Filozofia, państwo i polityka w twórczości młodoheglistów”, *Studia Filozoficzne*, nr 1/66.
- Pérez-Díaz, V.** (1978), *State, Bureaucracy and Civil Society: A Critical Discussion on the Political Theory of Karl Marx*, London.
- Riedel, M.** (1970), *Bürgerliche Gesellschaft und Staat: Grundproblem und Struktur der Hegelschen Rechtsphilosophie*, Neuwied.
- Schaff, A.** (1951), „Zadania frontu filozoficznego w świetle uchwał I Kongresu Nauki Polskiej”, *Mysł Filozoficzna*, nr 1/1951.
- Schaff, A.** (1965), *Marksizm a jednostka ludzka: Przyczynek do marksistowskiej filozofii człowieka*, Warszawa.
- Wiatr, J.** (1985), „Współczesne treści marksowskiej teorii państwa”, *Studia Socjologiczne*, nr 3-4/1985.
- Załęski, P.** (2005 a), „Publiczne ciało: Koncepcja cywilizowanego stowarzyszenia w dobie klasycyzmu”, *Studia Socjologiczne*, nr 17/2005.
- Załęski, P.** (2005 b), „Globalny system pozarządowej administracji: Geosocjologia trzeciego sektora”, *Studia Polityczne*, nr 17/2005.
- Załęski, P.** (2007 a), „Tocqueville i społeczeństwo cywilne: W stronę romantycznego postrzegania rzeczywistości społecznej”, *Acta Philologica*, nr 33/2007.
- Załęski, P.** (2007 b), „Tocqueville and Civilian Society: Toward Romantic Vision of Social World”, *Kwartalnik Neofilologiczny*, nr 4/2007.
- Załęski, P.** (2007 c), „Propaganda społeczeństwa obywatelskiego w dobie transformacji”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 3-4/2007.